

# Willa gotowa

Wielki remont konserwatorski willi Leopolda Rudolfa Kindermanna wzniesionej (wg projektu Gustawa Landau-Gutentegera) w 1903 r. przy ul. Wólczańskiej zakończył się jakiś czas temu, a ostatnio doposażano budynek m.in. w karnisze i zasłony. Jak mówi Elżbieta Fuchs, dyrektor Miejskiej Galerii Sztuki, której budowla podlega: - *To był remont totalny*. Trwał dwa lata (2011-2013) i obejmował nie tylko ozdoby: sztukaterie, witraże czy unikatowe rzeźbiarskie elewacje, ale też infrastrukturę: skomplikowaną konstrukcję dachu, fundamenty. Jest supernowoczesny system przeciwpożarowy - gdy pojawi się ogień, zgasi go azot i para wodna. Zamontowano też system odpływu wód opadowych, które do tej pory niszczyły zabytek. - *Teraz woda nie zagraża ani od piwnic, ani od dachu* - mówi pani dyrektor.

Ponieważ willa będzie pełniła dotychczasową galeryjną funkcję, zmieniono też oświetlenie (choć oczywiście wspaniałe żyrandole z lat 70. XX w. pozostały): ledowe, rozproszone światło nie rzuca cienia na obraz, a wydobywa jego głębię.

Remont kosztował ponad 6 mln zł.

Pierwsze wystawy, jakie zaplanowano w willi, to te związane z 15. Międzynarodowym Triennale Małe Formy Grafiki - otwarcie 12 czerwca o godz. 18. Później będziemy oglądać prace z kolekcji Miejskiej Galerii Sztuki, która w tym roku wzbogaci się o kilkanaście obiektów, głównie dzieła artystów łódzkich, w tym Romana Modzelewskiego. - *Galeria w ogóle skupi się na środowisku łódzkim, które wiele od nas oczekuje* - zapowiada Elżbieta Fuchs.

ATN